

Juniorzy Juventy Starachowice przegrali po raz drugi w tej rundzie z zespołem Korony Kielce. Nasza drużyna nie traci jednak kontaktu z czołówką drużyn w tabeli grupy D Centralnej Ligi Juniorów.

Juniorzy młodsi Juventy Starachowice wciąż nie mogą jeszcze odnaleźć patentu na pokonanie swoich rówieśników z Korony Kielce. Podopieczni Mariusza Wójcika i Piotra Dejworka w sobotę zegrali po raz kolejny z kielczanami w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów U-17.



W dotychczasowych trzech spotkaniach Juventa dwukrotnie schodziła z boiska pokonana. Starachowiczanie przegrali oba mecze w Kielcach. Na własnym boisku Juventa zremisowała z Koroną bezbramkowo. W żadnym ze spotkań nie udało się naszej drużynie pokonać bramkarza rywali.

W sobotę nasz zespół przystępował do pojedynku z Koroną z pozycji lidera. Ambitni

gospodarze chcieli za wszelką cenę przełamać słabą serię bezpośrednich pojedynków i strzelecką niemoc.

Niestety mecz z Koroną nie rozpoczął się dla nas dobrze. W 13. minucie Bartosz Gawlik wykorzystał pewnie rzut karny i goście objęli prowadzenie. Zdaniem kibiców obserwujących ten mecz decyzja o podyktowaniu "jedenastki" była nieco kontrowersyjna. Pięć minut później było już 0:2.

- Mecz z Koroną źle się dla nas ułożył. Dwie szybko stracone bramki spowodowały dużą nerwowość w naszych poczynaniach – ocenił Mariusz Wójcik.

Juventa próbowała odwrócić losy meczu, ale w tym spotkaniu skuteczniejsi byli goście.

- W drugiej połowie nie mając nic do stracenia, przeszliśmy na grę trójką obrońców co niestety nie dało nam bramki kontaktowej, co więcej, po kontratakach goście podwyższyli wynik meczu. Na pewno duże słowa uznania należą się chłopakom, dali z siebie bardzo dużo w tym meczu. Stawka potyczki i fakt bycia liderem, trochę chyba nas przytłoczyła. Następne treningi poświęcimy na odzyskaniu wiary, a w szczególności radości z tego co robimy – dodał szkoleniowiec Juventy.

Nasza drużyna doznała dotkliwej porażki 0:4, ale z pewnością piłkarze nie załamują rąk. Niedzielny remis Cracovii z Resovią sprawił, że sytuacja w ligowej tabeli grupy D jest jeszcze bardziej wyrównana.

Liderem jest Cracovia z dorobkiem 19 oczek. Korona i Juventa mają po 18 punktów, a Resovia tylko jeden punkt mniej. Do zakończenia rozgrywek pozostało jeszcze tylko cztery kolejki.

Juniorów Juventy czekają jeszcze dwa wyjazdy na Podkarpacie. Za tydzień starachowiczanie zagrają w Krośnie, a w ostatniej kolejce zagramy w Mielcu. W międzyczasie do Starachowic przyjadą jeszcze KKP Korona Kielce oraz Cracovia Kraków. Trzymamy kciuki za nasz zespół.

Juventa Starachowice - Korona Kielce 0:4 (0:2)

Bramki zdobyli: Bartosz Gawlik (13), Jakub Górski 2 (18, 69), Oskar Sewerzyński (71)

Juventa: Dawid Strzelec — Kacper Błaszczyk, Krystian Bracik, Jakub Gurski, Klaudiusz Marzec 5 (69. Mateusz Tumulec), Jakub Kalisz, Wiktor Śmigielski, Dawid Płatek, Piotr Nowakowski (72. Kacper Borkowski), Kacper Zapała (62. Damian Sadkowski), Patryk Mańturz (74. Jakub Błażejewski).

